

Sygn. akt IV Ka 488/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Gubernat

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Szymon Majcher

Protokolant: protokolant Paulina Kuchta

przy udziale Marka Stanka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 roku, sprawy

J. Ł. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 23 lutego 2015r. sygn. akt IX K 750/14/K

uznając apelację za oczywiście bezzasadną zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem części kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś w pozostałym zakresie zwalnia oskarżonego od ich ponoszenia, nadto zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Urszula Gubernat SSR Szymon Majcher

Sygn. akt IV Ka 488/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 czerwca 2015 roku

J. Ł. (1) oskarżony został o to, że:

w dniu 11 sierpnia 2014 roku w K. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu 0,75 mg/dm³ i 0,55 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie wyrokiem z dnia 23 lutego 2015 roku, sygn. akt IX 750/14/K orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. oskarżonego J. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 kk i za to na mocy powołanego przepisu wymierza oskarżonemu karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając na mocy art. 33§3 kk wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych,

II. na mocy art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwa) lat, na mocy art. 43 § 3 kk zobowiązując oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami organowi wydającemu,

III. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie, a to zatrzymania w dniach 11-12 sierpnia 2014 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest dwóm dziennym stawkom grzywny,

IV. na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe tj. kwotę 492,27 (czterysta dziewięćdziesiąt dwa 27/100) złotych tytułem wydatków oraz kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Przedmiotowy wyrok zaskarżony został przez oskarżonego J. Ł. (1) w całości w drodze apelacji, w której zarzucił na podstawie art. 438 pkt 3 kpk:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niesłusznym przyjęciu, iż kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości przy stężeniu 0,75 mg/dm³ i 0,55 mg/dm³, podczas gdy brak jest dowodów wystarczających w postępowaniu karnym do przypisania mu winy. Oskarżony podkreślił, że wynik uzyskany został nie podczas jazdy, a po upływie pewnego czasu, wyniki wskazujące na stan nietrzeźwości zostały przyjęte w wyroku przez Sąd jako adekwatne do kierowania pojazdem. W ocenie skarżącego wyników badania nie można uznać za pewne i wiarygodne, gdyż wskazują na fazę spalania przez niego alkoholu po jego zatrzymaniu. Wynik badania wskazywał na spożycie alkoholu przed i po zakończeniu jazdy, co nie zostało w żaden sposób zweryfikowane. Oskarżony wskazał, że nie można jednoznacznie stwierdzić, iż stężenie alkoholu w jego organizmie przekraczało ustawowy próg powyżej 0,5 promila w chwili kierowania pojazdem. Ta kwestia jest podstawowa dla rozstrzygnięcia jego winy w zakresie przestępstwa. Próba wykazywania tego przez Sąd I instancji pomimo braku opinii biegłego toksykologa nie może zostać przyjęta za prawidłową. W ocenie skarżącego nie można stwierdzić, czy w chwili kierowania pojazdem znajdował się po spożyciu alkoholu, czy jednak w stanie nietrzeźwości. Oskarżony wskazał, że ani w toku śledztwa ani w postępowaniu przed Sądem nie podawał, że był całkowicie trzeźwy w chwili kierowania pojazdem i naruszył przepisy prawa, rzecz jednak w tym, jakie przepisy naruszył, czy dopuścił się popełnienia wykroczenia czy też popełnił przestępstwo. Sąd I instancji z naruszeniem art. 5 § 2 kpk na podstawie domniemania, bez posiadanej wiedzy specjalistycznej w tym zakresie a nie prawdziwych ustaleń faktycznych przyjął rozwiązanie na jego niekorzyść.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł na zasadzie art. 437 § 2 kpk o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie jego czynu z art. 87 § 1 kw lub uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do podnoszonego wprost przez skarżącego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jako zarzutu najdalej idącego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Zgodnie z utrwalonym poglądem wyrażanym w orzecznictwie, podzielonym przez Sąd Odwoławczy, błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd,

nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, klóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawiania ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie uprawnia zatem do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (wyr. SA w Krakowie z 14 maja 2008 roku, II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64).

Prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że oskarżony w dniu 11 sierpnia 2014 roku w K. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu 0,75 mg/dm⁽³⁾ i 0,55 mg/dm⁽³⁾ alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony J. Ł. (1) poruszając się pojazdem F. był obserwowany przez podążających za nim świadków J. B. i Z. P.. Następnie, gdy oskarżony opuścił pojazd i pieszo poruszał się ulicą (...) obserwowany był nadal przez świadka J. B. i świadka P. W.. Po chwili na ulicy (...) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Świadkowie w swoich zeznaniach nie tylko wskazywali na stan, w jakim znajdował się wówczas oskarżony, ale i to, że do chwili zatrzymania obserwowali go. W związku z agresywnym zachowaniem oskarżonego i odmową poddania się przez niego badaniu na Komisariacie Policji w K. został on przebadany ostatecznie po doprowadzeniu do(...)Centrum (...), gdzie stwierdzono u niego stężenie 0,75 mg/dm⁽³⁾ i 0,55 mg/dm⁽³⁾ alkoholu w wydychanym powietrzu.

W pełni należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, który w uzasadnieniu wyroku wskazuje, że wyjaśnienia oskarżonego, jakoby alkohol spożył przy ul. (...) po opuszczeniu kierowanego przez siebie pojazdu, pozostają w sprzeczności z wiarygodnym materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków J. B. i Z. P..

Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, albowiem była to ocena swobodna, uwzględniająca zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Przedstawiany przez oskarżonego w postępowaniu przed Sądem I instancji inny przebieg zdarzenia stanowił jego linię obrony, bowiem oskarżony skupił się w swoich wyjaśnieniach na kwestionowaniu momentu spożycia alkoholu, co mogłoby w jego ocenie udowodnić, iż w chwili prowadzenia pojazdu nie znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Oskarżony w apelacji podniósł, że Sąd I instancji zaniechał zasięgnięcia opinii biegłego toksykologa i samodzielnie przyjął, że oskarżony w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Wskazać należy, że stosownie do treści art. 193 § 1 i 2 kpk opinii biegłego lub biegłych albo instytucji zasięga się, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Zaznaczyć należy, że Sąd I instancji wbrew twierdzeniom oskarżonego nie rozstrzygał samodzielnie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych z zakresu toksykologii. Prawidłowa ocena dowodów w postaci zeznań świadków dokonana przez Sąd I instancji jednoznacznie prowadzi do wniosku, że oskarżony kierował pojazdem F. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, a po jego opuszczeniu nie spożywał alkoholu. Zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji przebadany został na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,75 mg/dm³ i 0,55 mg/dm³. Oskarżony w chwili zatrzymania był bezspornie w stanie nietrzeźwości, bowiem stosownie do treści art. 115 § 16 kk zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego przez niego powietrza znacząco przekraczała 0,25 mg. Zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu została ustalona w oparciu o wskazanie urządzenia pomiarowego, działającego prawidłowo, którego świadectwo wzorcowania znajduje się w aktach postępowania.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że zgodnie z powołanym art. 115 § 16 kk stan nietrzeźwości, będący warunkiem koniecznym odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 178 a § 1 kk zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Powyższe oznacza, iż nie jest konieczne - wbrew temu, co twierdzi oskarżony - wykazanie, iż w chwili prowadzenia przez niego pojazdu zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego przez niego powietrza przekraczała 0,25 mg bądź też zawartość alkoholu w jego krwi przekraczała 0,5 promila. Penalizacją art. 178a § 1 kk objęty jest także stan, w którym posiadana przez sprawcę zawartość alkoholu w organizmie prowadzi do stężenia przekraczającego odpowiednio 0,5

promila we krwi i 0,25 mg/ dm³ w wydychanym powietrzu. Stąd nawet jeżeli w chwili prowadzenia pojazdu, we krwi sprawcy nie zostanie stwierdzona zawartość alkoholu przekraczająca 0,5 promila lub w wydychanym przez niego powietrzu 0,25 mg/dm³ lecz wartość niższa, przy czym kolejny wynik badania, siłą rzeczy wykonanego w czasie, gdy sprawca nie będzie już kierował pojazdem, prowadzi jednak do stężenia przekraczającego zawartość 0,5 promila we krwi lub 0,25 mg/dm³ w wydychanym powietrzu – sprawca odpowiadać będzie za przestępstwo z art. 178a § 1 kk i to pomimo tego, że bezpośrednio po zatrzymaniu, w oparciu o wykonane badania, w jego krwi bądź w wydychanym powietrzu nie stwierdzono przekroczenia wskazanych wartości, a przekroczenie tych wartości nastąpi później. Powyższe ma znaczenie również w kontekście sformułowanego przez oskarżonego wniosku o zmianę orzeczenia i uznanie, iż jego czyn wyczerpywał znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 kw. Wskazać należy, że warunkiem przyjęcia, iż doszło do popełnienia jedynie opisanego wykroczenia byłoby ustalenie, iż zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie prowadzi do stężenia przekraczającego 0,25 mg/ dm³ lub we krwi 0,5 promila.

Finalnie należy zauważyć, że oskarżony został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dwukrotnie, I wynik: 0,75 mg/dm³ i II wynik: 0,55 mg/dm³, logiczny jest wniosek, że w czasie badania alkohol w jego organizmie znajdował się w fazie eliminacji, którą poprzedza faza wyrównania stężeń oraz faza wchłaniania. Tym bardziej jako logiczny jawi się zatem wniosek, że skoro oskarżony po opuszczeniu pojazdu przy ul. (...) nie spożywał alkoholu w ogóle, to w czasie prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości skoro późniejsze badanie wykazało zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu 0,75 mg/dm³.

Nie jest zasadny podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż stosowanie powołanej zasady nie jest dopuszczalne, gdy subiektywne wątpliwości sądu w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego wynikają z niedostatecznie pogłębionej i wnikliwej analizy dowodów w ich wzajemnym powiązaniu lub też z pominięcia niektórych z przeprowadzonych dowodów o istotnym w sprawie znaczeniu; dopuszczalne jest zaś wtedy tylko, gdy kompletnie, przy wykorzystaniu wszystkich istniejących możliwości zebrany materiał dowodowy rzeczywiście, według ocen uwzględniających zobiektywizowane kryteria poprawnej analizy i logicznego wnioskowania, nie pozwala na usunięcie takich wątpliwości których utrzymywanie się wyklucza przypisanie sprawstwa i winy oskarżonemu (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14.04.2004r. II Aka 82/04). Zastosowanie reguły in dubio pro reo wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. istotne jest wyłącznie to, czy Sąd meriti rzeczywiście podjął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego albo też czy w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć (vide: postanowienie SN z dnia 23.02.2006 r., sygn. akt III KK 335/05, Lex nr 180797, postanowienie SN z dnia 10.10.2012 r., sygn. akt V KK 61/12, Lex nr 1228657, wyrok SA w Krakowie z dnia 5.09.2012 r., sygn. akt II Aka 118/12, KZS 2012/10/40, wyrok SA w Krakowie z dnia 24.07.2012 r., sygn. akt II Aka 114/12, KZS 2012/9/41).

Jak wskazano wyżej, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów zgodnie z regułą określoną w art. 7 kpk, wyjaśniając wszystkie istotne okoliczności sprawy. Jednocześnie wszystkie dowody ocenione zostały zgodnie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Opierając się na poprawnej ocenie dowodów, stąd Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i trafnie przypisał oskarżonemu sprawstwo i winę. Nie zasza – wbrew temu, co twierdzi skarżący – jakakolwiek okoliczność, która na gruncie niniejszej sprawy nakazywałaby rozstrzygnięcie wątpliwości w oparciu o regułę określoną w art. 5 § 2 kpk.

Nie zachodzą żadne okoliczności, wymienione w art. 439 i 440 k.p.k., podlegające uwzględnieniu z urzędu.

Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, na zasadzie art. 437 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200,00 zł tytułem części kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś w pozostałym zakresie zwolnił oskarżonego od ich ponoszenia, nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 516,60

zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Urszula Gubernat SSR (del.)Szymon Majcher